

Gdzie na wycieczkę górską? „Pętelka” z Bystrej na Klimczok

Data publikacji: 29.01.2022 12:55

Tym razem propozycja dla tych, którzy na wycieczkę wolą wybrać się własnym samochodem. Dwunastokilometrowa trasa zaczyna się i kończy w tym samym miejscu – na parkingu w Bystrej.



Zdjęcie przedstawia widok z Klimczoka

Do Bystrej dojedziemy, skręcając w prawo z drogi Bielsko-Biała - Żywiec . [Z Cieszyna jest to ponad 40 kilometrów](#), dojazd zajmie nam więc ponad 40 minut. W Bystrej samochód zostawiamy na darmowym parkingu, po czym ruszamy na szlak . Do przejścia mamy [12 km](#).

Bystra leży na granicy historycznego Śląska Cieszyńskiego. Jadąc przez miejscowość w górę tuż przy samej drodze, po lewej stronie, płynie Potok Białka. Po drugiej stronie rzeki jest już historyczna Małopolska. Zresztą, jak przeczytamy choćby w [Wikipedii](#), „Dawniej były to dwie odrębne wsie – Bystra Śląska (niem. Bistrai) i Bystra Krakowska, połączone administracyjnie w 1956 z równoczesną zmianą nazwy na Bystra.”

Zostawiwszy samochód na parkingu „pod źródłem” ruszamy dalej pieszo w górę, asfaltową ulicą Juliana Fałata. Biegają tędy znaki zielonego szlaku turystycznego Straconka – Smrekowiec, których będziemy się trzymali przez całe pierwsze 7 km naszej wycieczki – aż do schroniska PTTK na Klimczoku.

Po niecałych dwóch kilometrach ulica Juliana Fałata przejdzie w Myśliwską. A po chwili skończy się asfaltowa nawierzchnia. Dalej będziemy wspinać się wznoszącą się coraz stromiej leśną, kamienistą drogą.

Na Przełęczy Kołowrót spotkamy znaki żółtego szlaku turystycznego „Mikuszowice Śląskie – Jaworze Centrum”. Na tym odcinku prowadzi on z Cygańskiego Lasu przez Szyndzielnię na Klimczok. My jednak, mimo iż celem naszej dzisiejszej wycieczki również jest Klimczok, trzymamy się nadal znaków zielonego szlaku turystycznego, który na Klimczok, a właściwie na Siodło Pod Klimczokiem, prowadzi omijając Szyndzielnię.

Za Przełęczą Kołowrót zaczynają raz po raz po lewej stronie wyłaniać się widoki na dolinę Białki, Beskid Mały i Żywiecki.

Droga, którą wiedzie szlak, trawersuje zbocze. Po 2,8 km od Przełęczy Kołowrót należy zachować szczególną ostrożność, by nie zgubić szlaku. Skręca on bowiem wąską ścieżką ostro w prawo, podczas gdy szeroka, wygodna leśna droga prowadzi wciąż prosto. Skręcić trzeba tuż za charakterystyczną infrastrukturą wodną i miejscem, w którym potok rozlewa się na leśną drogą trawersującą zbocze, którą do tego miejsca prowadził zielony szlak.

Stąd do [schroniska pod Klimczokiem](#) jest już tylko 700 metrów. Przemierzamy je, za znakami zielonego szlaku turystycznego, wąską ścieżką biegnącą przez las. Wpierw, po niecałych 500 metrach, dojdziemy do rozdroża szlaków turystycznych „Siodło pod Klimczokiem”. 300 metrów dalej jest schronisko PTTK Klimczok. Przy nim kolejne rozdroże szlaków turystycznych. Tu właśnie opuszczamy szlak zielony. Dalej, przez 3,3 km, prowadzić nas będą znaki niebieskiego szlaku turystycznego „Wilkowice – Ostre”.

Po wspomnianych 3,3 km od schroniska PTTK na Klimczoku dojdziemy do rozdroża - by nie rzec istnej płataniny szlaków turystycznych. Spotykają się tutaj szlaki: niebieski, czerwony, czarny i... w zasadzie dwa żółte. My w miejscu tym opuszczamy szlak niebieski i kierujemy się biegnącymi razem czerwonym i zielonym. Drogowskazy informują, iż aż trzy szlaki prowadzą do Bystrej. Nas jednak interesuje ten wariant szlaku, który doprowadzi nas do parkingu, na którym pozostawiliśmy samochód. Wybieramy więc tą ścieżkę, którą prowadzą szlaki czerwony z zielonym, a drogowskaz informuje, że szlaki te wiodą do Bystrej i Mikuszowic, na „Błonia”.

Stąd już tylko 1,3 km do parkingu.

Na przejście całej, 12-kilometrowej trasy zarezerwować sobie trzeba około pięciu godzin. Choć podczas proponowanej tym razem wycieczki nie zdobywamy zbyt wysokich gór ani specjalnie trudnych szlaków, warto jednak pamiętać, że zimową porą ślisko bywa i na tych szlakach, które latem spokojnie nazwać można łatwymi. Zabranie więc raczków jest jak najbardziej wskazane. W kwestii prowiantu można liczyć na Schronisko PTTK na Klimczoku. Jednak w dni wolne często jest ono tak zatłoczone, że ochota na posilenie się tam może wędrowcowi minąć wraz z przekroczeniem progu.

(indi)